

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2023 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia WSA Grzegorz Nowecki

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2023 r. na posiedzeniu niejawnym
wniosku Pawła Grzegorzcyka
o wstrzymanie wykonania zaskarżonego postanowienia w części dotyczącej Pawła
Grzegorzcyka (pkt 3. postanowienia)
w sprawie ze skargi Pawła Grzegorzcyka
na postanowienie Prezydenta RP z 17 września 2022 r., nr 1130.81.2022
o wyznaczeniu do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu
Najwyższego

postanawia

**wstrzymać wykonanie zaskarżonego postanowienia w części dotyczącej
Pawła Grzegorzcyka (pkt 3. postanowienia)**

UZASADNIENIE

Pismem z 17 października 2022 r., skarżący Paweł Grzegorzczyk reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargę na postanowienie Prezydenta RP z 17 września 2022 r., nr 1130.81.2022 (dalej „organ”), w sprawie wyznaczenia sędziów Sądu Najwyższego do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego w zakresie, w jakim dotyczy ono skarżącego. Pismem z 2 listopada 2022 r., skarżący uzupełnił skargę poprzez złożenie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego postanowienia.

W uzasadnieniu przedmiotowego wniosku skarżący wskazał, że zaskarżonym aktem Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, w porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów wyrażonym w formie kontrasygnaty, wyznaczył 11 osób, w tym skarżącego, do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego na pięcioletnią kadencję, o której mowa w art. 22b § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (dalej: „U.S.N.”). Skarżący podkreślił, że nastąpiło to wbrew jego woli, a nawet bez jego wysłuchania, a skarżący nie miał możliwości nieprzyjęcia stanowiska w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej bez jednoczesnego zrzeczenia się urzędu sędziego Sądu Najwyższego (vide: art. 22a § 8 U.S.N.).

Skarżący zauważył, że organy władzy wykonawczej, które wydały zaskarżony akt, nie przedstawiły motywów swojej decyzji, a skarżącego nawet o niej indywidualnie nie zawiadomiły. Skutkiem takiego wyznaczenia jest powstanie po stronie skarżącego prawa i obowiązku rozpoznawania spraw, w których zastosowanie wprost lub w sposób odpowiedni mają przepisy prawa karnego materialnego i procesowego, przy czym udział takich spraw w przydziale skarżącego może wynieść nawet 50% całości przydzielanych mu spraw (vide: art. 22e U.S.N.), co oznacza jednocześnie pozbawienie go prawa i obowiązku orzekania w Izbie Cywilnej w zakresie wynoszącym do 50%.

Skarżącego wskazał przy tym, że zaskarżonym aktem oprócz niego wyznaczono do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej także innych sześć osób, których udział w składach orzekających, zgodnie ze stanowiskiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPCz”), prowadzi do naruszenia

standardu prawa do rzetelnego procesu sądowego, a także - zgodnie ze stanowiskiem

wyrażonym w podjętej z udziałem skarżącego uchwale składu połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSAI-4110-1/20 - do nienależytej obsady sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. i sprzeczności składu orzekającego z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.

Skarżący zwrócił uwagę, że w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2013 r., sygnatura akt III CZP 46/13, Sąd Najwyższy, kierując się wykładnią funkcjonalną i systemową, uznał, że decyzja Ministra Sprawiedliwości o przeniesieniu sędziego do innego sądu powinna zasadniczo stawać się skuteczna i wykonalna dopiero po upływie terminu do jej zaskarżenia, a w razie wniesienia przez sędziego odwołania, dopiero po jego oddaleniu przez Sąd Najwyższy. Wynikało to z przekonania powiększonego składu Sądu Najwyższego, że tylko takie rozumienie wykładanych przepisów zapewnia realną kontrolę ze strony władzy sądowniczej nad decyzją organu władzy wykonawczej o przeniesieniu sędziego i pozwala na realizację konstytucyjnych zasad niezależności sądów i sędziów od władzy wykonawczej. Ponadto, zgodnie z art. 22a § 6 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, złożenie przez sędziego odwołania od decyzji przenoszącej go, wbrew jego woli, do innego wydziału tego samego sądu powoduje *ex lege*, że decyzja taka nie podlega wykonaniu do czasu rozpoznania tego odwołania. Ustawodawca przyznaje tym samym, że stabilność urzędu i ochrona niezawisłości sędziego przed ewentualnym naciskiem z zewnątrz wymaga, aby - nawet w sytuacji przeniesienia sędziego sądu powszechnego do innego wydziału tego samego sądu - poddanie kontroli decyzji o przeniesieniu wstrzymywało jej skutki.

Oдноśnie wykonalności przedmiotowego aktu skarżący podkreślił, że przepis art. 22a § 8 U.S.N. wprost stanowi, że po wyznaczeniu nie może on odmówić orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej. Wyznaczenie przez Prezydenta RP nakłada więc w sposób bezpośredni na skarżącego nowe obowiązki (przy czym brak ich realizacji może potencjalnie prowadzić do odpowiedzialności dyscyplinarnej, a nawet karnej skarżącego (vide: art. 72 §1 pkt 1a, 2 i 3 U.S.N.) oraz przyznaje mu w sposób bezpośredni określone uprawnienia. Jednocześnie, ze względu na treść art. 22e U.S.N., bezpośrednio pozbawia skarżącego części jego dotychczasowych uprawnień i obowiązków realizowanych w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego.

Skarżący podniósł, że w doktrynie i piśmiennictwie wskazuje się, że na podstawie art. 61 § 3 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami

administracyjnymi (tj. Dz.U. z 2022 r., poz.329; dalej "P.p.s.a."), dopuszczalne jest udzielenie ochrony tymczasowej także w stosunku do aktów, które nie podlegają wykonaniu, nie nakładając na adresata obowiązku, ale ze względu na swoją ostateczność wywołując negatywne skutki prawne w sferze jego interesów i praw.

Skarżący zwrócił ponadto uwagę, że możliwość uzyskania tymczasowej ochrony prawnej przed wadliwym aktem organu administracji publicznej należy w konsekwencji postrzegać, jako niezbędny element prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 § 1 EKPCz i art. 47 Karty Praw Podstawowych (dalej „Karta”), a także prawa do skutecznego środka ochrony prawnej wynikającego z art. 13 EKPCz, które obejmuje nie tylko możliwość żądania rozstrzygnięcia co do meritum, lecz także, jeżeli jest to konieczne, uzyskania właściwego środka tymczasowego, w tym w postaci wstrzymania skutków kwestionowanego aktu, bez czego ochrona sądowa byłaby nieefektywna. Jeżeli zatem, jak wskazuje ETPCz, sędziemu musi przysługiwać prawo do ochrony sądowej względem decyzji mających wpływ na karierę sędziów, w tym ich status, a w szczególności decyzji o przenoszeniu sędziów bez ich zgody, tak aby zagwarantować ich niezawisłość, która nie powinna być zagrożona wskutek nieuprawnionych nacisków zewnętrznych, to ochrona ta, aby czynić zadość wskazanym standardom, musi obejmować możliwość skorzystania z adekwatnego środka ochrony tymczasowej, wstrzymującego wykonanie zaskarżonej decyzji. Zdaniem skarżącego, jest tak tym bardziej, jeżeli ingerencja w stosunek służbowy sędziego pochodzi od organów władzy wykonawczej, chodzi bowiem o zabezpieczenie władzy sądowniczej i wchodzących w jej skład sędziów przed wpływem czynnika politycznego, którego pierwszoplanowym reprezentantem jest władza wykonawcza.

Odnosząc się do przesłanki wykazania niebezpieczeństwa znacznej szkody lub spowodowania trudnych do odwrócenia skutków wykonania skarżonego aktu, skarżący wskazał, że skutkiem takim jest wymuszenie na skarżącym dokonania, wbrew jego woli, zmiany wybranej ścieżki rozwoju zawodowego przez zobligowanie do stałego orzekania przez czas pięcioletniej kadencji w sprawach, do których rozstrzygania - w przeciwieństwie do spraw cywilnych - nie przygotowywał się w toku wieloletniej drogi zawodowej, a tym samym, w których nie czuje się w

wystarczającym stopniu kompetentny oraz wymuszenie rezygnacji ze znacznej części swojego życia prywatnego i rodzinnego w celu przygotowania się do pełnienia funkcji narzuconej mu

w sposób uznaniowy i władczy, wbrew jego woli, przez organy władzy wykonawczej, bez wskazania jakichkolwiek motywów podjęcia takiego rozstrzygnięcia.

Skarżący podkreślił, że w przeciwieństwie do sędziów wyznaczonych do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej i orzekających na co dzień w Izbie Karnej Sądu Najwyższego, w swojej dotychczasowej drodze zawodowej nie miał nigdy do czynienia z sądowym stosowaniem prawa karnego materialnego i procesowego, przy którego zastosowaniu - wprost lub odpowiednio - rozpoznawane są sprawy należące do właściwości Izby Odpowiedzialności Zawodowej. Jest zatem oczywiste, że przygotowanie do rozstrzygania tego rodzaju spraw w sposób pozwalający zapewnić najwyższy stopień rzetelności postępowania, konieczny na szczeblu Sądu Najwyższego, wymaga od skarżącego przyswojenia odmiennej metodyki orzekania i nabycia kwalifikacji zawodowych stanowiących dla niego całkowite novum. Sytuacja ta rodzi ryzyko omyłek i błędów, jak również wyrządzenia krzywdy stronom, co jest szczególnie dotkliwe i trudne do zaakceptowania dla skarżącego, jako nauczyciela akademickiego na stanowisku profesora i sędziego, dla którego rzetelne wykonywanie urzędu i jakość orzeczeń wydawanych w sprawach z jego udziałem stanowiły i stanowią przedmiot najwyższej staranności i troski. Ze względu na konieczność realizowania obowiązków w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej równoległe do orzekania w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego, której obciążenie orzecznicze jest najwyższe spośród Izb tego Sądu, sytuacja ta, w swoim całokształcie, pociąga za sobą jednocześnie dotkliwą ingerencję w życie prywatne i rodzinne skarżącego, radykalnie ograniczając czas, jaki mógłby poświęcić rodzinie oraz życiu poza zawodowemu.

Ponadto w ocenie skarżącego skutkiem wykonania zaskarżonego aktu jest także ingerencja w niezawisłość skarżącego jako sędziego. Wykonanie tego aktu przed zakończeniem postępowania sądowego mającego na celu kontrolę jego zgodności z prawem czyniłoby skarżącego z obiektywnego punktu widzenia - zupełnie niezależnie od jego osobistej, wewnętrznej niezależności - instrumentem, za pomocą którego władza wykonawcza wpływa na kształt władzy sądowniczej.

Skarżący podkreślił, że wniesiona przez niego skarga zmierza do uchylecia aktu wyznaczającego skarżącego do orzekania w Izbie Odpowiedzialności

Zawodowej Sądu Najwyższego, a zatem jej uwzględnienie prowadzić będzie do stwierdzenia, że skarżący nie został prawidłowo wyznaczony do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej, a tym samym nie powinien sprawować jurysdykcji w sprawach należących

do ustawowej właściwości tej izby, lecz wykonywać ją w pełnym zakresie w sprawach należących do właściwości Izby Cywilnej.

W konsekwencji, w razie uwzględnienia skargi okazałoby się, że wydane z udziałem skarżącego orzeczenia miałyby miejsce w postępowaniu niespełniającym standardów art. 6 § 1 EKPCz, art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 47 Karty, a potencjalnie dotknięte są też wadami prawnymi z uwagi na nienależytą obsadę sądu (art. 439 § 1 pkt 2 i art. 542§ 3 k.p.k.) i sprzeczność składu sądu z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.) O ile skutek taki w zakresie, w jakim dotyczy osób trzecich (stron postępowania), mógłby teoretycznie zostać - choć z wielkimi trudnościami i tylko w niektórych wypadkach – odwrócony, o tyle w zakresie, w jakim dotyczy on skarżącego, który tym samym byłby niejako zmuszony swoimi własnymi czynnościami orzeczniczymi naruszać prawa stron do rzetelnego postępowania, byłby nieodwracalny. Przy czym wymuszenie na sędzim Sądu Najwyższego naruszenia prawa stron do rzetelnego postępowania sądowego należy uznać w ocenie skarżącego za znaczną szkodę niemajątkową, w rozumieniu art. 61 § 3 P.p.s.a.

W odpowiedzi na skargę organ wniósł o jej odrzucenie, wskazując, że brak jest w jego ocenie podstaw do uwzględnienia wniosku o wstrzymanie zaskarżonego postanowienia, gdyż możliwość udzielenia przez sąd ochrony tymczasowej polega na wstrzymaniu wykonania jedynie aktu lub czynności objętych zakresem kontroli sądowoadministracyjnej. W kontekście podniesionej w odpowiedzi na skargę argumentacji dotyczącej braku możliwości zakwalifikowania Prezydenta RP do kategorii organów administracji, niewykonywania przez Prezydenta RP zadań z zakresu administracji publicznej oraz ze względu na brak możliwości uznania zaskarżonego aktu Prezydenta RP za akt administracyjny, w ocenie organu skargę należy uznać za niedopuszczalną, co wyłącza możliwość zastosowania instytucji wstrzymania wykonania zaskarżonego aktu.

Ponadto organ nie zgodził się z przedstawioną we wniosku argumentacją skarżącego, mającą na celu wykazanie jakoby brak wstrzymania zaskarżonego postanowienia Prezydenta RP stanowił okoliczność uzasadniającą stwierdzenie, że

zachodzi niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody lub spowodowania trudnych do odwrócenia skutków. Organ wskazał, że zgodnie z poglądami orzecznictwa instytucja wstrzymania wykonania aktu ma charakter wyjątkowy, a pojęcie „znacznej szkody” oznacza zaistnienie okoliczności, w których nie będzie możliwe przywrócenie rzeczy do stanu pierwotnego. Organ nie znalazł wystarczającego uprawdopodobnienia dla przyjęcia zaistnienia przesłanki, jakoby orzekanie przez skarżącego w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej miało powodować skutki trudne do odwrócenia.

W replice z 2 stycznia 2023 r. skarżący uznał, że skarga na ww. postanowienie Prezydenta RP jest dopuszczalna, gdyż ew. późniejsze stwierdzenie dopuszczalności skargi nie warunkuje możliwości wstrzymania wykonania zaskarżonego aktu.

Skarżący przywołał orzecznictwo unijne i wskazał, że art.19 ust.1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 47 Karty, stanowią źródło zapewnienia ochrony uprawnień skarżącego w niniejszej sprawie i jest to niezależne od tego czy ostatecznie skarga okaże się zasadna, a nawet dopuszczalna. Sprzeczne z prawem unijnym byłoby wymaganie, by najpierw stwierdzić dopuszczalność skargi, a dopiero później badać zasadność wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego aktu. Skarżący wskazał, że zgodnie z pkt 73 wyroku Wielkiej Izby TSUE z dnia 13 marca 2007 r., w sprawie C-432/05 Unibet, odmowa uwzględnienia takiego wniosku z uwagi na niedopuszczalność skargi byłaby możliwa wyłącznie wówczas, gdyby niedopuszczalność ta była pewna (nie budziła żadnych wątpliwości) w świetle prawa krajowego stosowanego zgodnie z prawem unijnym. Taka sytuacja zaś, w ocenie skarżącego w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów organu w zakresie braku niebezpieczeństwa wyrządzenia znacznej szkody oraz braku uprawdopodobnienia spowodowania skutków trudnych do odwrócenia, skarżący wskazał, że do referatu skarżącego w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej przydzielono od chwili wyznaczenia około 45 spraw, podczas gdy w referacie skarżącego w Izbie Cywilnej liczba tych spraw jest wielokrotnie wyższa (ponad 300 spraw). Wstrzymanie wykonania zaskarżonego postanowienia pozwoliłoby zatem na dokonanie przez Prezesa Sądu Najwyższego kierującego Izbą Odpowiedzialności Zawodowej podziału referatu skarżącego póki liczba objętych nim spraw nie jest wysoka, a skarżący nie podjął w nim czynności orzeczniczych, jak również na tymczasowe

pomijanie skarżącego przy przydziale sędziom nowych spraw w tej Izbie oraz wyznaczaniu składów orzekających. Do podjęcia tych działań uprawniają Prezesa SN przepisy § 80 ust. 5 pkt 2 i f 80 ust. 14 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 lutego 2022 r. – Regulamin Sądu Najwyższego.

Skarżący poinformował, że pismem z dnia 3 listopada 2022 r. zwrócił się do Prezesa Sądu Najwyższego kierującego Izbą Odpowiedzialności Zawodowej o rozważenie zastosowania wobec niego powołanych wyżej przepisów Regulaminu, ze względu na toczące się postępowanie sądownoadministracyjne, zależność między wynikiem postępowania sądownoadministracyjnego a prawidłowością powierzenia skarżącemu jurysdykcji w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej oraz konflikt sumienia związany z sytuacją, w której skarżący miałby podejmować czynności orzecznicze, kwestionując zarazem na drodze sądowej swoje umocowanie do ich podejmowania. W odpowiedzi Prezes Sądu Najwyższego kierujący Izbą Odpowiedzialności Zawodowej podzielił stanowisko, że długotrwała przeszkoda do orzekania w rozumieniu Regulaminu może mieć zarówno charakter faktyczny, jak np. choroba, jak i charakter prawny, wskazał jednak na to, że nie przedłożono mu dotychczas orzeczenia, które wstrzymywałyby wykonanie postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wyznaczeniu skarżącego do orzekania w tej Izbie.

Zdaniem skarżącego z powyższego wynika, że także Prezes Sądu Najwyższego kierujący Izbą Odpowiedzialności Zawodowej stoi na stanowisku, zgodnie z którym mechanizmy zawarte w regulaminie Sądu Najwyższego pozwalają na realizację ewentualnego postanowienia Sądu o wstrzymaniu wykonania zaskarżonego aktu w zakresie dotyczącym skarżącego.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 61 § 3 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tj. Dz.U. z 2022 r., poz.329; dalej "P.p.s.a.") sąd może na wniosek skarżącego wydać postanowienie o wstrzymaniu wykonania w całości lub w części zaskarżonego aktu lub czynności, jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody lub spowodowania trudnych do odwrócenia skutków. Uprawdopodobnienie okoliczności przemawiających za wstrzymaniem wykonania zaskarżonej czynności, spoczywa na stronie skarżącej.

Katalog przesłanek warunkujących wstrzymanie wykonania zaskarżonego aktu lub czynności jest zamknięty. Sąd uprawniony jest do uwzględnienia wniosku o

wstrzymanie, jeżeli: 1) zachodzi niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody lub 2) spowodowania trudnych do odwrócenia skutków. Użyte przez ustawodawcę nieostre pojęcia "znaczna szkoda" lub "trudne do odwrócenia skutki" wymagają konkretyzacji przez wnioskodawcę. Możliwość udzielenia skarżącemu ochrony tymczasowej uzależniona jest zatem od uprawdopodobnienia niebezpieczeństwa wystąpienia wskazanych w przepisie skutków wykonania decyzji. Przesłanki wskazane w art. 61 § 3 P.p.s.a. dotyczą zdarzeń przyszłych, będących spodziewanym rezultatem wykonania aktu lub czynności, czy to w drodze egzekucji administracyjnej, czy to w wyniku działań osób trzecich realizujących swoje uprawnienia lub obowiązki.

W ocenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie rozpoznającego przedmiotowy wniosek skarżący uprawdopodobnił zaistnienie ustawowych przesłanek wstrzymania wykonania zaskarżonego aktu.

Na wstępie należy odnieść się do zarzutu organu dotyczącego braku możliwości wstrzymania wykonania skarżonego aktu, w przypadku niedopuszczalności skargi. Sąd, mając na uwadze złożoność materii prawnej niniejszej sprawy oraz argumentację strony skarżącej, jak i poglądy orzecznictwa uznał, że w tym przypadku wstrzymanie wykonania zaskarżonego aktu jest możliwe, gdyż kwestia dopuszczalności skargi na postanowienie Prezydenta RP w przedmiocie wyznaczenia skarżącego do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego nie została w żaden sposób przesądzona. Wskazać przy tym należy, że dopuszczalne jest udzielenie ochrony tymczasowej także w stosunku do aktów, które nie podlegają wykonaniu, nie nakładając na adresata obowiązku, ale ze względu na swoją ostateczność wywołując negatywne skutki prawne w sferze jego interesów i praw. Takie skutki powoduje niewątpliwie przeniesienie sędziego, wbrew jego woli, do orzekania w innym zupełnie zakresie oraz w innej Izbie Sądu Najwyższego, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie.

Takie stanowisko ma swoje potwierdzenie w prawie unijnym, gdyż zgodnie z pkt 73 wyroku Wielkiej Izby TSUE z dnia 13 marca 2007 r., w sprawie C-432/05 Unibet, odmowa uwzględnienia wniosku o wstrzymanie wykonania skarżonego aktu, z uwagi na niedopuszczalność skargi byłaby możliwa wyłącznie wówczas, gdyby niedopuszczalność ta była pewna (nie budziła żadnych wątpliwości) w świetle prawa krajowego stosowanego zgodnie z prawem unijnym, co w niniejszej sprawie niewątpliwie jednoznacznie nie jest.

Przechodząc do pozostałych przesłanek uzasadniających wstrzymanie wykonania zaskarżonego aktu tj. braku niebezpieczeństwa wyrządzenia znacznej szkody lub braku uprawdopodobnienia trudnych do odwrócenia skutków, należy mieć na uwadze, że skutkiem wykonania zaskarżonego aktu jest ingerencja w niezawisłość skarżącego jako sędziego.

Podkreślić należy, że zgodnie z wyrokiem TSUE z 5 października 2021 r. wydanym w sprawie C-487/19, zasada skutecznej ochrony sądowej praw, jakie jednostki wywodzą z prawa Unii, stanowi zasadę ogólną prawa Unii, wynikającą z tradycji konstytucyjnych wspólnych państwom członkowskim, wyrażoną w europejskiej Konwencji praw człowieka i podstawowych wolności oraz potwierdzoną obecnie w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej („karta praw podstawowych”).

W ocenie Trybunału, przeniesienie sędziego bez jego zgody do innego sądu lub między dwoma wydziałami tego samego sądu może naruszać zasady nieusuwalności i niezawisłości sędziów. Takie przeniesienie może bowiem stanowić środek służący kontrolowaniu treści orzeczeń sądowych, ponieważ nie tylko może ono wpływać na zakres spraw przydzielanych danym sędziom do rozpoznania i prowadzenie spraw, które mają oni w swoim referacie, ale również może ono mieć istotne następstwa dla życia i kariery tych sędziów oraz wywoływać skutki analogiczne do tych, z którymi wiążą się kary dyscyplinarne. W tym kontekście Trybunał uściślił, że wymóg niezawisłości sędziowskiej oznacza, że system regulujący przeniesienie sędziego bez jego zgody musi zawierać, podobnie jak przepisy z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej, w szczególności gwarancje niezbędne do wyłączenia wszelkiego ryzyka, że ta niezawisłość zostanie zagrożona poprzez bezpośrednie lub pośrednie ingerencje z zewnątrz.

Zdaniem Trybunału istotne jest zatem, aby środki w postaci przeniesienia sędziego bez jego zgody – nawet gdy są one, jak w kontekście sprawy w postępowaniu przed sądem krajowym, przyjmowane przez prezesa sądu, w którym orzeka dany sędzia, w oderwaniu od systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów – mogły być podejmowane wyłącznie z uzasadnionych powodów związanych w szczególności z wykorzystaniem dostępnych zasobów pozwalających na zapewnienie należytego sprawowania wymiaru sprawiedliwości oraz aby takie decyzje mogły podlegać zaskarżeniu na drodze sądowej zgodnie z procedurą w pełni gwarantującą prawa potwierdzone w karcie praw podstawowych, w tym prawo do

obrony. Stabilność urzędu i ochrona niezawisłości sędziego przed ewentualnym naciskiem z zewnątrz wymaga zatem, aby - nawet w sytuacji przeniesienia sędziego do innego wydziału tego samego sądu – poddanie sądowej kontroli decyzji o przeniesieniu wstrzymywało jej skutki.

Jak wynika z powyższego, wstrzymaniu powinno podlegać zatem wykonanie aktu będącego przedmiotem niniejszej sprawy, mając także na uwadze fakt, że akt ten został wydany nie przez organ znajdujący się w strukturze władzy sądowniczej, lecz przez organy władzy wykonawczej - Prezydenta Rzeczypospolitej działającego w tym przypadku w porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów, a więc nie w ramach przysługujących mu wyłącznych prerogatyw.

W tej sytuacji, gdy przedmiotem zaskarżenia pozostaje w istocie naruszenie niezawisłości sędziego, za uprawione należy uznać wstrzymanie wykonania skarżonego aktu, do czasu poddania go kontroli sądowej. Podkreślenia przy tym wymaga, że art. 61 § 3 zdanie pierwsze in fine P.p.s.a. wskazuje jedynie na zagrożenie wystąpienia ustawowych przesłanek („zachodzące niebezpieczeństwo”), co oznacza, że można spodziewać się ich wystąpienia na podstawie racjonalnej oceny zakresu, zasad i trybu wykonania aktu lub czynności w czasie zawisłości sprawy w sądzie administracyjnym (vide: J. Borkowski: Wstrzymanie wykonania decyzji w postępowaniu kasacyjnym, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 14, s. 677).

Z powyższych względów, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie na podstawie art. 61 § 3 i § 5 P.p.s.a. orzekł, jak w sentencji postanowienia.